

„Ślub” Jerzego Jarockiego

Przeniesiona ze Starego Teatru w Krakowie sztuka Witolda Gombrowicza w reżyserii Jerzego Jarockiego. Złota Setka Teatru Telewizji.

„Byłem (...) boleśnie raniony tą lekturą, porażony wielkością, przenikliwością i szaleństwem tej sztuki. Wiedziałem, że muszę ją zamienić w teatr” – mówił kiedyś Jerzy Jarocki o swej fascynacji „Ślubem” Gombrowicza. Dramat ten, opublikowany w 1953 roku, razem z powieścią „Trans - Atlantyk”, był dla Jarockiego nie lada wyzwaniem. Wystawił go kilkakrotnie, w kraju i zagranicą. Za najślawniejszą inscenizację uchodzi ta ze Starego Teatru w Krakowie (premiera 20 kwietnia 1991 roku), uznana przez miesięcznik „Teatr” za najlepszy spektakl sezonu 1990/1991. Telewizyjna wersja przedstawienia powstała przy udziale Wideołeki Instytutu Teatru Narodowego.

Akcja „Ślubu” toczy się we śnie polskiego żołnierza Henryka. Wspólnie z kompanem Władziem wraca on z frontów II wojny światowej w rodzinne strony. Podczas jego nieobecności wiele się zmieniło. Rodzinny dom do złudzenia przypomina karczmę, rodzice – karczmarzy, a narieczona Mania (Dorota Segda) – sługę do wszystkiego. Henryk (Jerzy Radziwiłowicz), choć wciąż kocha dziewczynę, nabiera wątpliwości, czy powinien się z nią żenić.

Wkrótce do gospody wchodzi Pijak (Krzysztof Globisz) wraz ze swymi hałaśliwymi kompanami i zaczyna napastować Manię. Ojciec (Jerzy Trela) – karczmarz gwałtownie się temu przeciwstawia. Domaga się nietykalności. „Jak król” – podchwytyją Pijacy. Dzięki temu stwierdzeniu, niczym wskutek magicznego zaklęcia, sytuacja nagle się zmienia. Ojciec zaczyna być postrzegany jako ktoś nietykalny i „królewski”.

Autor: Witold Gombrowicz

Reżyseria: Jerzy Jarocki

Scenografia: Jerzy Juk-Kowarski

Muzyka: Stanisław Radwan

Realizacja TV: Stanisław Zajączkowski

Premiera: 07.12.1992

Czas: 167 min.